

Józef Bremer SJ

ORCID: 0000-0001-9664-8896
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

Stanisław Janeczek, *Quaestiones disputatae. Z dziejów nowożytnej filozofii i kultury filozoficznej* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2024), ss. 408

Książd prof. dr hab. Stanisław Janeczek prowadzi badania w obszarze historii filozofii, logiki i metodologii, które w interdyscyplinarnie profesjonalny sposób wplata w szeroki horyzont studiów nad kulturą. Z jednej strony zajmuje się wpływem kultury na rozwój filozofii i jej kierunków, a z drugiej strony analizuje oddziaływanie różnych prądów filozofii na kulturę zachodnią. Dowodem tego jest treść omawianego tomu, w którego *Przedmowie* autor zaznacza, że

[tom ten – przyp. JB] zawiera rozważania dotyczące wybranych elementów doktryn pierwszoplanowych filozofów, które swoiście rozbłysły w dziejach nowożytnej filozofii europejskiej, a także różnie ukierunkowanej recepcji dorobku tych geniuszy ludzkiej myśli, która jest z kolei przedmiotem historii kultury filozoficznej (s. 8).

To opracowanie o monumentalnych rozmiarach dzieli się na dwie części: *Filozofię europejską* (s. 17–221) i *Filozofię polską* (s. 225–408), zaś o jego intelektualnym potencjale najlepiej świadczą tytuły poszczególnych rozdziałów. W części pierwszej brzmią one następująco: *Zapomniana*

filozofia – nowożytny arystotelizm chrześcijański (druga scholastyka); Retoryka i logika w humanizmie renesansowym i racjonalizmie kartezjańskim; Lumière naturelle jako bon sens w ujęciu René Descartes’a; Metoda analizy i syntezy – René Descartes, Blaise Pascal, Logique de Port-Royal; „Radykalny” racjonalizm René Descartes’a? Z rozważań nad dziejami teorii nauki; Z dziejów genezy nowożytnej filozofii religii – René Descartes; Meandry nowożytnej teorii nauki – Blaise Pascal; Kultura języka a kultura logiczna w myśli Johna Locke’a; Metoda analizy i syntezy – Étienne Bonnot de Condillac; „Długie trwanie” w filozofii wieku XVIII; Filozofia w Wielkiej encyklopedii francuskiej; Prepozytywizm filozofii Jean le Rond d’Alemberta?. Część druga zawiera rozdziały: Czym była polska philosophia recentiorum w epoce oświecenia?; Podręczniki logiki w szkolnictwie Komisji Edukacji Narodowej. Rekonesans badawczy; Kontekst filozoficzny dydaktyki przyrodoznawstwa w szkołach Komisji Edukacji Narodowej; Ideały wychowawcze w szkołach Komisji Edukacji Narodowej – między „nauką moralną” a „nauką chrześcijańską”; Historyczna czy filozoficzna koncepcja religii Hugona Kołłątaja?; Wolność czy wolna wola? Jan Śniadecki – między tradycją a nowożytnością; Ojciec nasz Augusta Cieszkowskiego. Ideologia czy filozofia religijna i katolicka nauka społeczna?; Idzi Radziszewski jako filozof w kontekście poglądów Désiré Merciera; Lubelska szkoła filozofii klasycznej. Tom kończy się indeksem osobowym.

Autor zaznacza (por. s. 8), że większość powyższych rozdziałów ukazała się już wcześniej w czasopiśmie naukowych lub pracach zbiorowych. Omawiany tom nawiązuje tematycznie i ideowo do dwóch wcześniejszych autorskich przedruków: *Komisja Edukacji Narodowej. Studia i szkice z dziejów polskiej kultury intelektualnej* (Lublin: TN KUL, 2018) i *Filozofia – nauka – religia. Studia i szkice z dziejów kultury intelektualnej* (Kęty: Wydawnictwo Marek Derewiecki, 2018). Ponowne wydanie prac autor uzasadnia tym, że po części były one opublikowane w ciągu ostatniego ćwierćwiecza, a więc w okresie nieodległym jak na dokonania historiograficzne. Zdaniem autora zakładana relatywna trwałość dokonań historiograficznych usprawiedliwia braki w tomie w postaci merytorycznych aktualizacji czy uzupełnień. „Usunięto tylko oczywiste błędy, wprowadzono poprawki językowe i ujednolicono zapisy w dokumentacji zawartej w przypisach tych przedruków” (s. 8). Trzeba od razu dodać, że tego rodzaju ponowne wydanie ma sens wówczas, kiedy mamy do czynienia z bardzo wartościowymi pracami naukowymi. Janeczek jest cenionym historykiem filozofii nowożytnej, w tym szczególnie filozofii polskiej, a zarazem znawcą kultury filozoficznej polskiego i europejskiego oświecenia. Jego wieloletnie autorskie badania dotyczące m.in. Komisji

Edukacji Narodowej czy historycznofilozoficznych uwarunkowań nowożytnej koncepcji logiki zaowocowały wypracowaniem własnego warsztatu badawczego. Dokonane przez niego liczne ustalenia są nie tylko nowatorskie i odkrywcze, ale także nakreślają nowe kierunki badań, również w sensie metodologicznym. Ponowne wydanie wcześniejszych artykułów umożliwia ponadto uchwycenie tendencji badawczych, sformułowanie ogólnych refleksji i wniosków, co nie zawsze jest możliwe, gdy mamy przed sobą pojedynczy tekst skupiony na konkretnym problemie i opublikowany w jakimś czasopiśmie naukowym.

Poniżej przedstawimy bliżej dwa zagadnienia obecne w *Quaestiones disputatae*: metodologię uprawiania historii filozofii oraz rolę, miejsce i znaczenie tzw. filozofii zdroworozsądkowej, czyli rozumowania potocznego. Stanowią one jedne z idei przewodnich omawianego tomu.

W rozdziale *Zapomniana filozofia – nowożytny arystotelizm chrześcijański (druga scholastyka)* autor dyskutuje między innymi z krytycznym podejściem Władysława Tatarkiewicza do tzw. drugiej scholastyki (nurtu w filozofii i teologii, który rozkwitł w okresie renesansu, tj. w XVI i XVII wieku, głównie w Hiszpanii i Portugalii). Podejście Tatarkiewicza wynika z wybranej przez niego metodologii uprawiania historii filozofii, sprowadzanej do badania dokonań poszczególnych filozofów (do tzw. historii filozofów). Dziwi, zdaniem Janeczka, niechęć wielu historyków do szerszego omawiania nie tylko historycznofilozoficznego kontekstu wystąpień poszczególnych filozofów, lecz także do pomijania historii kultury wielowarstwowo postrzeganego renesansu. Była to niechęć do kulturalistycznie rozumianej historii filozofii, wynikająca z obawy, aby – jak sam Tatarkiewicz zaznacza – historia filozofii nie rozplynęła się w historii kultury. Autor tomu optuje za pośrednią formą podejścia do historii filozofii – jako historii kultury filozoficznej postulowanej na gruncie polskim przez warszawską szkołę historyków idei. Szkoła ta, rozpatrując metodologię historii filozofii w Polsce, wskazywała na znaczenie dziejów polskiej kultury filozoficznej, skupiając się nie tyle na oryginalnych i wpływowych dziełach w dziejach filozofii, ile na bogatej, szeroko rozumianej literaturze filozoficznej. I to właśnie ta literatura, nie roszcząc sobie pretensji do epokowej oryginalności, często świadczyła o niezawodnej metodzie filozoficznej, jak również stawała się inspiracją dla kultury narodowej. Janeczce chodzi zatem o typ historiografii pokazujący nie tylko rozwiązania oryginalne w dziejach filozofii, lecz także zwracający uwagę na typowe formy filozofii uprawianej w danym okresie, wraz ze sposobami jej upowszechniania, np. w szkolnictwie, wydawnictwach i księgozbiorach. Podejście takie autor dostrzega w wielu współczesnych syntezach historii filozofii, jako przykład podaje tu opracowanie

Friedricha Ueberwega *Grundriss der Geschichte der Philosophie* (Berlin: Ernst Siegfried Mittler und Sohn, 1920), który akcentuje dokonania czołowych przedstawicieli XVII-wiecznej filozofii, ponadto obszernie ukazuje dokonania liczniejszych, pomniejszych filozofów, zarówno w zakresie działalności badawczej, jak i podręcznikowej. Dodatkowo Ueberwegs opisuje szczegółowo specyfikę dydaktyki filozofii w różnych ośrodkach akademickich.

Koncepcje filozoficzne oryginalnych postaci ukazuje na kanwie, wydaje się szkolarskiego, przedstawienia zawartości ważniejszych pozycji w ich piśmiennictwie, zwracając uwagę na dynamikę ich recepcji czy towarzyszących im polemik (s. 21).

Podobne nastawienie do uprawiania historii filozofii Janeczek dostrzega w *Stanford Encyclopedia of Philosophy* (s. 168–169, 219) i w *The Cambridge Companion of Seventeenth-Century Philosophy* (Cambridge: Cambridge University Press, 1998), gdzie kontekst XVII-wiecznej filozofii omawia się w aspekcie instytucjonalnym, tzn. przedstawiając specyfikę danej dydaktyki filozofii, oraz ideowym (czyli filozoficzno-kulturowym), a także pokazuje się stosunek filozofii europejskiej do oryginalności filozofii Wschodu (Chiny). W takim horyzoncie *Companion* przedstawia najpierw historię zagadnień charakterystycznych dla poszczególnych działów filozofii, aby następnie wskazać znaczenie dokonań oryginalnych, głównych filozofów. Tego typu podejście wymaga wyjścia poza wąski zakres autorów uznanych za oryginalnych oraz podjęcia analizy nie tylko druków szkolnych, ale i rękopisów stosowanych w szkolnictwie, stąd nieprzypadkowo w niemieckiej historiografii nurt ten jest określany jako „filozofia szkolna” (*Schulphilosophie*)

Dyskusja nad metodologią historii filozofii, w tym także historią filozofii w Polsce, jest jednym z istotnych badań prowadzonych przez Janeczka. W szczególności wskazuje on na wartość inspirującej roli historii intelektualnej w uprawianiu historii filozofii rozumianej jako historia kultury filozoficznej. W tym celu z jednej strony odnosi się on do teorii historiografii filozoficznej Stefana Swieżawskiego, który za Étienne’em Gilsonem postulował ideę filozoficznie pojmowanej historii filozofii w formie analiz problemów filozoficznych istotnych dla uprawiania filozofii rozumianej systemowo (s. 392). Z drugiej jednak strony Janeczek podkreśla, że w teorii i praktyce badawczej Swieżawskiego można dostrzec elementy historii kultury filozoficznej (s. 391).

W omawianej pierwszej części tomu Janeczek dużo miejsca poświęca filozofii Kartezjusza: *Lumière naturelle* jako *bon sens* w ujęciu René

Descartes'a (s. 51–60); Metoda analizy i syntezy – René Descartes, Blaise Pascal, *Logique de Port-Royal* (s. 69–85); „Radykalny” racjonalizm René Descartes'a? Z rozważań nad dziejami teorii nauki (s. 87–98); Z dziejów genezy nowożytnej filozofii religii – René Descartes (s. 99–112). Autor słusznie zauważa, że Kartezjusz odrzucał zbudowaną na zdrowym rozsądku filozofię przyrody Arystotelesa i starał się ten fundament zastąpić nowożytną nauką proponowaną przez Galileusza (s. 58, 124). Szukając wiedzy pewnej, Kartezjusz głosił programowy krytycyzm. Poszukiwana wiedza miała się różnić od propagowanej przez nowożytny arystotelizm chrześcijański kultury autorytetu, opierającej się na tezie o trwałości nauki starożytnej/antycznej, której uprawianie sprowadzało się do rozważań i dyskusji w ramach spójnie rozumianego arystotelizmu. Kartezjusz dążył do zastąpienia tak rozumianej nauki badaniem przyrody dla niej samej, wskazując na jej prawa matematyczne i fizyczne. Janeczek podkreśla jednak, że dociekania Kartezjusza wpisują się w pewnym stopniu w myślenie podtrzymujące zdroworozsądkowe rozumienie *lumen naturale* (s. 52–59), które w różnym stopniu miało swoje początki w filozofii starożytnej i średniowiecznej. Kartezjusz był bowiem przekonany o właściwej wszystkim ludziom wrodzonej zdolności umysłu do odróżniania prawdy od fałszu, którą nazywał zdrowym rozsądkiem (*bon sens, sanus sens*), prawym umysłem (*bona mens*), rozumem (*raison*) czy też tradycyjnie brzmiącym przyrodzonym światłem rozumu (*lumen naturale rationis, lumière naturelle de la raison*), „który każdemu człowiekowi dany jest przez naturę” (s. 54). Zakres kompetencji „zdrowego rozsądku” sięga od sfery teoretycznej po umiejętności praktyczne i moralne. Ma o tym świadczyć często cytowane zdanie Kartezjusza: „Rozsądek jest rzeczą najsprawiedliwiej rozdzieloną na świecie” czy też „zdolnością [*puissance* – SJ] poprawnego sądzenia i odróżniania prawdy od fałszu [która – SJ] jest z natury swej jednakowa u wszystkich ludzi”, stąd „do odkrycia nawet prawd najtrudniejszych, byle tylko prowadzono nas należycie, potrzebny jest jedynie tzw. chłopski rozum [*sensus communis, dod. – SJ*]” (s. 54–56). Poszukujący nowej wiedzy (filozofii) Kartezjusz skupiał się na odkrywaniu prawdy, ufając, że poprzez nową metodologię przezwycięży płytkość scholastycznej i renesansowej kultury autorytetu.

Pozostając w opisach kartezjańskich poszukiwań nowej metodologii, Janeczek w przejrzysty sposób zestawia je z metodologią proponowaną przez Blaise'a Pascala, wskazując zarazem na rolę poznania potocznego. O ile Kartezjusz skupiał się na odkryciu metody, a tym samym prawdy, zakładając, że przezwycięży płytkość wspomnianej kultury autorytetu, o tyle Pascal wydaje się bliższy Arystotelesowi, a więc zdroworozsądkowemu poznaniu prawdy (s. 117–120). Według Janeczka celem jego analiz

metodologicznych było znalezienie sposobów udowodnienia prawd już znanych i odróżniania twierdzeń prawdziwych od fałszywych. W precyzowaniu swej metody Pascal korzystał z analiz matematycznych, pytając, co pozwala mu przyjąć określone twierdzenia pierwotne, bez sformułowania ich dodatkowego uzasadnienia.

Zdaniem Janeczka sformułowaną przez Pascala metodę można sprowadzić z jednej strony do skromnego, ale realistycznego postulatu precyzyjnego ustalenia znaczenia używanych terminów, a z drugiej strony do posługiwania się aksjomatami przyjętymi w sposób jasny i oczywisty w celu przeprowadzania dowodu i zastąpienia terminów definicjami. W praktyce nie da się jednak zdefiniować wszystkich pojęć i dowieść wszystkich zasad ze względu na niebezpieczeństwo popadnięcia w błędne koło, musimy więc tym samym dojść do terminów pierwotnych, których już nie możemy zdefiniować, oraz do zasad oczywistych. Uprawnione staje się zatem odwołanie się do zasad potocznych, którymi posługuje się umysł ludzki, a które są mocno ugruntowane w naszej naturze. Pascal ma na myśli przyjęcie bez definicji pewnych pojęć jasnych dzięki „światłu naturalnemu” (np. przestrzeń, czas, ruch, liczba, równość) i uznanie pewnych oraz jasnych powszechnie zasad, mogących stanowić oparcie dla dowodów dalszych twierdzeń. Wszystkie te wymagania urzeczywistnia geometria Euklidesa, która tym samym ma być nauką-wzorcem dla wszystkich innych nauk. Należy przy tym pamiętać, że Pascal uważał, iż realizacja powszechnego, kartezjańskiego modelu uprawiania nauki *more geometrico* napotyka na istotne ograniczenia. Dlatego usiłował szukać uniwersalnych podstaw ludzkiej wiedzy, wychodząc w pewnej mierze poza poznanie *stricte* racjonalne, postulując integralne wykorzystanie nie tylko rozumu i instynktu, ale także rozumu i doświadczenia.

Tym samym Janeczek umiejętnie pokazuje integralność ludzkiej wiedzy postulowanej przez Pascala jako zespalającej z jednej strony rozum, pojęty w sensie podmiotu dokonującego operacji dyskursywnych, z intuicją i instynktem, a z drugiej – zespalającej poznanie naturalne z wiarą. Pascal wychodzi zatem poza zestaw prawd dostępnych w poznaniu ugruntowanym na dyskursie i wyznacza szczególną rolę intuicji. Zarazem tak pojęte wyposażenie ludzkiego umysłu (*lumière naturelle*) odpowiada wiedzy ugruntowanej w sercu. Zdaniem Janeczka podejście to, opozycyjne wobec przejawów naturalistycznie pojętego racjonalizmu, wpisuje się w długi ciąg filozofii zdrowego rozsądku liczącej się z realiami ludzkiej natury. Sięga ona myśli Arystotelesa pomimo nowożytnej kontestacji jego nauki. Punktem odniesienia dla rozważań Pascala jest jednak nade wszystko epistemologia Kartezjusza podkreślającego znaczenie apriorycznych elementów poznania, traktowanych jako naturalne

wyposażenie ludzkiego umysłu, do których odwołuje się intuicja czy instynkt. Konsekwencją integralności poznania jest zatem akceptacja maksymalistycznie pojętej filozofii, nawet jeśli w nowożytności zmienił się jej paradygmat – z metafizycznego na epistemologiczny. Traktowanie ówczesnych ograniczeń w zakresie wykładu metafizyki jako przejawu minimalizmu, a nawet swoistego agnostycyzmu, nie wydaje się jednak uprawnione, dlatego że ze względu na zmianę nowożytnego paradygmatu to epistemologia była głównym terenem, na którym rozgrywały się podstawowe spory filozoficzne. Owocowały one określonymi rozstrzygnięciami światopoglądowymi, istotnymi w perspektywie ówczesnej dominacji kultury religijnej. Można nawet założyć, że właśnie to religijne *milieu* wymuszało podejmowanie wątków metafizycznych, które stanowiłyby fundament światopoglądu religijnego. W tym kontekście wymóg ten aktualizowało ówczesne szkolnictwo, preferując u schyłku okresu oświecenia szkocką filozofię zdrowego rozsądku, broniącą integralności ludzkiej wiedzy wobec przejawów filozoficznego minimalizmu, a nawet swoistego sceptycyzmu, groźnego dla ówczesnego ładu kulturowego.

Podążając za takim tokiem myślenia, Janeczek w części drugiej recenzowanego opracowania pt. *Filozofia polska* omawia rolę rozumowania zdroworozsądkowego w argumentacji filozoficznej proponowanej w pracach Komisji Edukacji Narodowej. W tym kontekście przywołuje zapomniane analizy naukowe Claude'a Buffiera (1661–1737), mało znanego jezuickiego reformatora szkolnictwa, którego postać jest prawie nieobecna w polskiej literaturze dotyczącej nauczania filozofii przez przedstawicieli KEN. Janeczek poświęca mu stosunkowo dużo miejsca w swoich *Quaestiones disputatae* zarówno w pierwszej, jak i drugiej ich części.

Buffier godził empiryzm brytyjski z rodzimą, francuską tradycją racjonalistyczną. Zasadniczy trzon jego dokonań stanowią prace przeznaczone do użytku dydaktycznego, stąd KEN zalecała korzystanie z prac Buffiera w nauczaniu logiki, a jego fundamentalne dzieło polecały pijarskie Ustawy szkolne Stanisława Konarskiego (s. 234). Znaczący wpływ na całościową koncepcję reformy edukacji wprowadzoną przez KEN miały idee i metodologia propagowane przez Wielką Encyklopedię Francuską (s. 62–63). Filozofia była w niej pojmowana jako sztuka refleksji i poprawnego myślenia, co tłumaczy rolę logiki czy etyki. Zarazem ograniczeniu uległa rola arystotelesowskiej metafizyki, z której należało usunąć typowe dla scholastyki „jałowe dysputy” (według KEN), a skupić się jedynie na pozytywnym wykładzie jej podstawowych wątków z odniesieniami światopoglądowymi, jak istnienie Boga i Jego przymioty, wolność człowieka, duchowość duszy czy realność ciała.

Wolter cenił Buffiera za jego powiązania z Johnem Lockiem, stąd część jego dorobku została anonimowo przyswojona w Encyklopedii. Formalnie Buffier nie współpracował z twórcami Encyklopedii z przyczyn światopoglądowych, ale uczestniczył zarówno w naukowym, jak i kulturalnym życiu ówczesnych elit francuskich. Tym samym godził wierność doktrynie Kościoła z otwarciem na ówczesne prądy intelektualne. Nie bez podstawy jest on uznawany za jednego z pionierów filozofii zdrowego rozsądku ze względu na łączenie podejścia empirycznego z docenieniem roli wiedzy apriorycznej (s. 62–63)¹. Z jednej strony zaznaczał rolę refleksji epistemologicznej oraz traktował pioniersko na gruncie francuskim rozważania Johna Locke’a jako przejaw prawdziwej metafizyki, z drugiej podkreślał równocześnie znaczenie pierwszych prawd jako fundamentu wszelkiej wiedzy odkrywanej za pomocą swoiście rozumianego zmysłu wspólnego. W tej perspektywie metafizyka miała się skupiać na analizie natury bytu i jego rodzajów, przy czym istnienie Boga było uważane za jedną z pierwszych prawd.

Omawiane przez Janeczka zagadnienia związane z myśleniem i argumentacją zdroworozsądkową (intuicyjną, a nie tylko formalną czy intencjonalną) nabierają szczególnego, centralnego znaczenia w erze sztucznej inteligencji, a zwłaszcza tzw. generatywnej sztucznej inteligencji. Na ile systemy te mogą – jeśli nie dzisiaj, to może w przyszłości – „myśleć” i „wnioskować” w sensie zdroworozsądkowym, czyli dysponować tradycyjnie rozumianymi pojęciami, sądami i wnioskowaniami? Pytanie to wiąże się z możliwością zbudowania silnej sztucznej inteligencji, która według Johna Searle’a miałaby być świadoma na ludzki sposób. Analizy Janeczka uświadamiają nam, jak złożonym wyzwaniem okazuje się operacjonalizowanie myślenia zdroworozsądkowego (*commonsense reasoning*), a następnie stworzenie algorytmów dla generatywnych dużych modeli językowych (LLM – *Large Language Models*), chociażby dlatego, że modele te uczą się głównie z danych językowych i nie mają bezpośredniego doświadczenia fizycznego świata. Stąd analizowana przez Janeczka historia i wielość ujęć myślenia zdroworozsądkowego mogą dostarczyć kluczowych wskazówek, jak podejść do modelowania

1 Tak zwana filozofia „zdrowego rozsądku” była szkołą epistemologiczną zapoczątkowaną wprawdzie przez Claude’a Buffiera (1661–1737), ale rozwiniętą i spopularyzowaną przez myślicieli szkockiego oświecenia, w szczególności przez Thomasa Reida (1710–1796) i jego zwolenników: Dugalda Stewarta (1753–1828), Jamesa Beattiego (1735–1803) i sir Williama Hamiltona (1788–1856). Wśród zwolenników tej filozofii w XX wieku znaleźli się G.E. Moore, Alvin Plantinga i Nicholas Wolterstorff. Zob. Lisa Hill, „Common Sense Philosophy”, w *The Encyclopedia of Political Thought*, red. Michael T. Gibbons i in. (Hoboken: Wiley-Blackwell, 2014), <https://doi.org/10.1002/9781118474396.wbep0180>.

tej zdolności w sztucznej inteligencji, głównie poprzez podkreślanie, że zdrowy rozsądek to nie tylko operowanie na zbiorach zdań czy faktów, ale przede wszystkim zdolność do rozumienia kontekstu, przyczynowości i przewidywania konsekwencji w niekompletnych warunkach. Czy w ogóle myślenie takie można zamodelować i poddać algorytmizacji? W ślad za szybkim postępem w dziedzinie rozwoju sieci neuronowych duże modele językowe, chociażby takie jak BERT i ChatGPT, coraz lepiej radzą sobie z własną wersją „rozumowania opartego na zdrowym rozsądku”. Niektóre z nich wykazują w tym zakresie wydajność zbliżoną do ludzkiej. Należy jednak mieć na uwadze, że systemy te nadal zawodzą w modulacjach rozumowań, które są niejawne, kontekstowe i zawierają inne, przeplatające się wnioski, które ludzie rozwiązują podświadomie lub nieświadomie. Przykładowo Pascalskie rozumienie zdrowego rozsądku, które on sam nazwał „umysłem intuicyjnym” (*l'esprit de finesse*), stanowi niezwykle poważne wyzwanie dla obecnych systemów sztucznej inteligencji, którego nie udaje się w pełni modelować za pomocą istniejących technologii generatywnej sztucznej inteligencji. Chociaż potrafi ona przetwarzać ogromne ilości danych i wykonywać złożone obliczenia (podobnie jak „matematyczny umysł” Pascala, czyli *l'esprit de géométrie*), to generalnie brakuje jej ludzkiej, opartej na doświadczeniu intuicji i kontekstowego rozumienia, które określają koncepcję Pascala. Podobne pytania pojawiają się przy kartezjańskim *more geometrico* (rozumowaniu za pomocą logicznej analizy i systematycznych, fundamentalnych dowodów), zwłaszcza biorąc pod uwagę wątpliwości Pascala w tej materii. Chociaż dzisiaj mówi się, że kartezjańskie *more geometrico* może być – i jest – modelowane, a tym samym badane w ramach generatywnej sztucznej inteligencji, szczególnie w takich jej obszarach, jak geometryczne, głębokie uczenie się, oraz w ramach sztucznej inteligencji mogącej wykonywać formalne „rozumowanie” matematyczne.

Reasumując: recenzowany tom *Quaestiones disputatae* cechuje z jednej strony wielka dbałość o strukturalną jasność i treściową spójność, a z drugiej strony jego budowa pozwala na oddzielne czytanie poszczególnych rozdziałów. Lektura całości tomu daje wyobrażenie o horyzontach badawczych Janeczka, o jego kompetentnym warsztacie naukowym jako historyka filozofii i jako metodologa pytającego o jej uprawianie. Referując i interpretując poglądy innych myślicieli, autor podaje własne stanowiska w ramach propagowanej przez siebie obiektywno-krytycznej metody rozumienia i uprawiania historii filozofii. Omawia zatem nie tylko inspiracje filozoficzne, lecz także wskazuje na zjawiska podpadające pod szeroko pojętą kulturę i życie społeczne. Chociaż istotne miejsce w prowadzonych przez niego analizach zajmuje spojrzenie zakorzenione

w tradycji chrześcijańskiej, to nie odsuwa na bok interpretacji faktów, kiedy te w jakimś wymiarze nie są z tym spojrzeniem zgodne. Dzieło Stanisława Janeczka jest skierowane nie tylko do profesjonalnych historyków filozofii, lecz także do szerokiego grona odbiorców zainteresowanych nowożytną naukową kulturą europejską i polską.